

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Linguistica 13 (2018)

ISSN 2083-1765

DOI 10.24917/20831765.13.12

Maciej Rak

ORCID 0000-0003-0042-1406

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

Zapóżyczenia a stylistyczne zróżnicowanie gwary podhalańskiej

Słowa kluczowe: zapóżyczenia, gwara podhalańska, stylistyczne zróżnicowanie gwary

Key words: Loanwords, Podhale region dialect, stylistic diversity of dialects

Uwagi wstępne

Zapóżyczenia w gwarze podhalańskiej i szerzej w gwarach Podtatrza były już przedmiotem wielu opracowań. Ich autorzy skupiali się na ustaleniu języka, z którego pochodzi obcy leksem, wskazywali więc na wpływy słowackie (por. np. Zawiliński 1899; Małecki 1933; Sobierajski 1968; Kucała 1992¹; Greń 1998), węgierskie (Kniezsa 1934; Németh 2008), niemieckie (Siatkowski 1997), rumuńskie (Malinowski 1891; Vrabie 1976) i południowosłowiańskie (najpewniej serbsko-chorwackie) (Gołąb 1952). Ponadto podkreślali różnorodność zapóżyczeń (np. Zaręba 1978; Kucała 2005; KąśILG: 38–39) zwłaszcza w obrębie terminologii pasterskiej² (np. Szyfer 1962; HERNICZEK-MOROZOWA 1975, 1976; Клепикова 1974; NITSCH 1989; OKDA VII) oraz ich podobieństwo w różnych gwarach karpaccich, co sprawia, że można im przypisać status karpacyzmów³ (np. Popowska-Taborska 1986).

Jaki jest cel niniejszego artykułu, skoro – jak można wnioskować – temat został już dość dokładnie opisany? Chciałbym się w nim zająć udziałem zapóżyczeń w trzech stylach funkcjonalnych gwary podhalańskiej – potocznym, artystycznym

¹ W artykule *Zwiztki leksykalne gwary Więciórki (woj. krakowskie) z literackim językiem słowackim* Marian Kucała (1992) ustalił, że w omawianej gwarze wyrazów wspólnych z językiem słowackim, a nieznanych w polszczyźnie, jest więcej niż można by się było spodziewać – około 400. Nie są to zapóżyczenia, lecz wspólne dziedzictwo słowiańskie. Jednak artykuł ten bywa opacznie interpretowany przez słowackich językoznawców, którzy przypisują Kucalcemu opinię, że bardzo silne wpływy słowackie (liczone w setkach jednostek leksykalnych) sięgają aż pod Myślenice.

² Zapóżyczenia leksykalne w podhalańskiej terminologii agrarnej, tkackiej i dotyczącej budownictwa (budarskiej) nie były do tej pory przedmiotem osobnych opracowań.

³ Do karpacyzmów należy leksyka pasterska i dotycząca przetwórstwa mleka owczego oraz topografii. W tym samym albo podobnym znaczeniu i formie jest znana w Karpatach od Żelaznej Bramy na granicy rumuńsko-serbskiej po Morawy.

i literackim (Rak 2014). Ten podział zaproponowany na podstawie badań statystycznych jest już wykorzystywany w pracach naukowych (por. Kurdyła 2014; Kurek 2017), wymaga jednak pewnego doprecyzowania.

Jerzy Bartmiński, wprowadzając rozróżnienie na dwa style gwary (artystyczny i potoczny), podkreślał wagę derywacji stylistycznej (Bartmiński 1977a, b, 1978) – styl artystyczny (folklor) jest pochodną potocznego. W obecnej sytuacji językowej na Podhalu sprawa jest bardziej skomplikowana. Otóż, w związku z rozchwianiem gwar styl artystyczny nie jest w prostej linii derywowany od potocznego, uległ alienacji i nabiera cech hiperdialektyzacji, głównie z tego powodu, że punktem odniesienia stała się dla niego dawna (rekonstruowana) gwara, której dziś na co dzień się nie używa. Jeśli zaś idzie o styl literacki gwary podhalańskiej, to w propozycji z 2014 r. (Rak 2014) przyjąłem, że należy do niego literatura pisana przez Górali⁴ gwarą podhalańską. Zabrakło tam uściślenia, że w tego typu tekstach w związku z nastawieniem na odbiorców także spoza Podhala pojawia się stylizacja gwarowa, dla której – podobnie jak w przypadku stylu artystycznego – punktem odniesienia jest dawna gwara. Z kolei gwarowy styl potoczny w większym stopniu przejmuje cechy potocznej polszczyzny. W związku z powyższym obserwujemy z jednej strony dążenie do unifikacji stylu potocznego gwary podhalańskiej z potoczną odmianą polszczyzny, a z drugiej – ciążenie nowego stylu artystycznego i stylu literackiego ku dawnej gwarze, rekonstruowanej na podstawie najwcześniejszych poświadczeń (przy czym nie można tu całkowicie zmarginalizować roli współczesnego stylu potocznego). Fenomen Podhala sprawia, że zasadne jest mówienie także o kolejnych stylach – rodzącym się stylu retorycznym i religijnym (pewnie uwagi na ten temat znalazły się w artykule Kazimierza Sikory i M. Raka (2007)).

Udział zapożyczeń w trzech stylach funkcjonalnych gwary podhalańskiej

Aby pokazać wielość obcych wpływów, Marian Kucała w artykule *Europejskość góralskiego słownictwa* (2005) zacytował fragment wypowiedzi Wojciecha Janika z Boru (wieś pod Nowym Targiem) zapisany przez Wojciecha Brzegę i umieszczony w *Wyborze polskich tekstów gwarowych* Kazimierza Nitscha (1960: 90). W tym fragmencie liczącym około 140 wyrazów (traktowanych jako ciąg liter od spacji do spacji) Kucała naliczył 12 zapożyczeń z 5 języków (słowackie: *hola*, *ospajedzić sie*, *howieda*, *chraść*, ukraińskie: *wereda*, węgierskie: *gazda*, *remtetować*, *gunia*, niemieckie: *pucować*, *jegrzysko*, *filanc*, łańcińskie: *maturalista*). W góralskiej wypowiedzi, która w zapisie dałaby mniej więcej porównywalny objętościowo tekst, nie ma już takiego nagromadzenia leksemów obcego pochodzenia, por. fragment nagrania przeprowadzonego w 2006 r. w Borze, czyli w tej samej miejscowości, gdzie mieszkał W. Janik, informatorką była kobieta urodzona w 1938 r.:

Dáwno jak jagniynta, jak owca sie okociyła, to brali do izby jagniynta, a w izbie jagniynta były, ciele, kie sie krowa ocieliyła, tyz przýsto do izby i w izbie to ciele było. E, Boze, nieráz to my z gárkiym chodziyły, zeby mu podstawić, jak bedzie ścało, coby nie ścało po **forztak**, ba do tego gárka nasrało, najścało, takie gárcýsko stare, no, no, no najścało

⁴ Etnonim *Góral* jako synonim *Podhalanina* zapisuje wielką literą.

do tego gárka, zeby, cieie uciekało, a my za nim, no bo, no bo kieby najścało do gárka, a nie na zym [śmiech], nie na forzty, no takie w izbie sýcko było, pościele były ze słomy, nakładło sie słomy do pościele, nałożyło sie tom **derke** płótnianom i tak sie spało na tyj płótnianij **derce** i słoma była, nie były tam **tapcana** ani **wersalki**, ba była pościel słomianá.

Mamy tu do czynienia właściwie z 4 zapożyczeniami: *forzty* ‘podłoga’ (z niem. *Forst*, a to z franc. *Forêt* ‘las’ (SEBr: 126)), *derka* (turcyzm), *tapczan* (turcyzm) i *wersalka* (galicyzm). Dwa pierwsze należą do zasobu dawnych zapożyczeń, a dwa kolejne są świadectwem nowszych kontaktów językowych i kulturowych – oddziaływania potocznej polszczyzny (pośrednika w przejmowaniu pożyczek).

Nieco inaczej sprawa wygląda w przypadku podhalańskiej literatury pisanej gwarą przez Górali. Pierwsza strona *Zbójnickich spraw* Józefa Pitonia (2005: 5) przynosi 5 zapożyczeń, por.:

Gazdówka była **hrubá**: kón, páre krów, owce, świnié i drobná gadzina, temu to Maciek Burtek zjednął se do pómcocy pachółka. Było mu Walek. Pochodzień z chudobnyj rodziny. W dóma było ik moc i trza było sukać roboty u gazdów. Chłop był młody, wartki do roboty i nie trza go było poganiać. Temu tyz gaździná mu podbyrkowała, cým mogła. – Niekze ta poje, bedzie miał siyłe do roboty – ónacyła chłopu. Maciek sie temu nie prociwień, bo z pachółka **hasen** miał, a i na niego było **krapke** lzyj. Ale jednego casu wońá go matka i gádá po cichu: – **Dej** se ty Maciek **poziór**, bo pachółek sie skupcył z twojom Zośkom. Widziańak jako sie w boisku obłapiali. Ino nie gádáj, ze wiys ode mnie O, psiákrew regiméncko – przykłon Maciek brzýdko – kie go dołapiem przyń niej, to rynka, noga, mózg na ścianie. Dosłýsáł to Kaźmik ze spólstwa...

Mamy w tym fragmencie 3 słowacyzmy:

hruby ‘bogaty’ (słowac. *hruby* ‘gruby, przenośnie bogaty’),
krapka ‘trochę’ (słowac. hist. *krapka* ‘kropla’⁵),
*dej poziór*⁶ ‘uważaj, zwróć na coś uwagę’ (słowac. *daj pozor*);

i 2 hungaryzmy:

hasen ‘korzyść, zysk, pożytek z kogoś lub czegoś’ (węg. *haszon* ‘ts.’ przez słowac. *chasen* ‘ts.’ (Németh 2008: 57–58));

gazda ‘gospodarz’ (węg. *gazda* ‘ts.’ przez słowac. *gazda* ‘ts.’ (Németh 2008: 51–53)), na tym wyrazie zostały też utworzone derywaty *gazdówka* i *gaździná*.

Wymienione zapożyczenia (z wyjątkiem *gazdy*) należą do zasobu dawnego słownictwa gwarowego, co daje się wyjaśnić m.in. tematyką tego fragmentu.

Rzecz jasna, można poddać w wątpliwość powyższe zestawienia i zarzucić autorowi niniejszego artykułu tendencyjność w doborze przykładowych tekstów. Nie było tu jednak żadnej próby wpłynięcia na wyniki analizy, a fragmenty zostały wytypowane tak, by spełniały warunek takiej samej liczby znaków (fragment *Zbójnickich spraw*) i pochodzenia informatora oraz typu tekstu – monolog (fragmenty z Boru).

⁵ We współczesnej słowaczynie (ogólnej i gwarowej) nie ma tego wyrazu, był on używany do XVIII w. Informację tę przekazał mi Zbigniew Babik (Instytut Filologii Słowiańskiej UJ), za co mu dziękuję.

⁶ Ten frazeologizm jest też rozpowszechniony w gwarach śląskich, tam jednak pod wpływem języka czeskiego.

Udział zapożyczeń nie był brany pod uwagę. Oczywiście, gdyby dołożyć starań, ze zgromadzonej bazy tekstów potocznych można by wybrać tekst dialogowy nasycony zapożyczeniami (pozyskany np. w wyniku wywiadu nakierowanego na tego typu leksykę), ale takie działanie zafałszowałoby wyniki.

Badania terenowe, które prowadzę na Podhalu z różnym natężeniem od 2004 r., przekonują mnie, że w stylu potocznym współczesnej gwary dawne zapożyczenia nie są tak częste jak we fragmencie podanym przez Brzegę (na początku XX w. nie były to zresztą dawne zapożyczenia, lecz jednostki używane na co dzień, z tego względu, że nie miały zamienników), właściwie stają się sporadyczne albo już nawet zanikły. Dotyczy to zarówno tekstów opowiadanych, jak i dialogowych. Takie stwierdzenie wymaga jednak co najmniej dwóch dopowiedzeń.

Po pierwsze, obce leksemy, które były opisywane w pracach wymienionych w pierwszym akapicie artykułu, to najczęściej słowa należące do terminologii pasterskiej. Co zrozumiałe, tym profesjolektem posługiwali się przede wszystkim juhasi i bacowie, a w przypadku innych mieszkańców Podhala od początku było to słownictwo w dużej części bierne. Jeśli dodamy, że pasterstwo owiec obecnie należy do zajęć niszowych (w Tatrach jest prowadzony tylko tzw. wypas kulturowy), to zanik leksyki, która go dotyczy, staje się oczywisty. Doszło nawet do tego, że na Podhalu są organizowane kursy pasterskie – kurs bacy i kurs czeladnika juhasa. W kwietniu 2017 r. szkolenie takie zorganizowano w Nowym Targu (por. zdjęcie).



**BEZPŁATNE
KURSY
PASTERSKIE**

MAŁOPOLSKA

- KURS BACY (12h teorii + 6h praktyki)
- KURS CZELADNIK - JUHAS (42h teorii + 160h stażu)

Termin realizacji kursów:
KWIECIEŃ 2017

Rekrutacja trwa
od 4 do 17 marca 2017r.

Przyjmowanie zgłoszeń:
Zespół Szkół Centrum Kształcenia
Rolniczego w Nowym Targu
ul. Kokoszków 71, 34-400 Nowy Targ
tel. 18 266 27 71

Szczegółowy program i regulamin kursów
oraz karty zgłoszenia na kurs:
www.zsp.edu.pl/mod/dz oraz
www.zsckr.nowytarg.pl

Dodatkowe informacje pod nr tel. 663 443 534

Źródło: <http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,21499555,bezplatne-kursy-dla-bacow-i-juhasow-zajecia-w-sali-i-na-hali.html> (dostęp: 30.04.2018).

W harmonogramie zajęć⁷, które zaproponowano uczestnikom, nie było co prawda osobnego przedmiotu dotyczącego gwarowej terminologii pasterskiej, z pewnością jednak w obrębie *Organizacji tradycyjnego wypasu owiec z poszanowaniem obrzędowości i uwarunkowaniami kulturowymi (architektura, stroje, obrzędowość, sprzęt pasterski)*, którą prowadził Józef Michałek, pojawiły się informacje na ten temat. Z kolei w przypadku wypasu kulturowego od baców i juhasów wprost wymaga się używania tradycyjnego sprzętu, odzieży i gwary, w tym terminologii.

Po drugie, właściwie nie mamy danych na temat tego, jaka była częstotliwość użycia i rozpowszechnienie zapożyczonych terminów wśród samych pasterzy. Może już przed stu laty były w tym profesjolekcie słowa recesywne. Dialektolog, czy to obecnie, czy dawniej, skupia bowiem uwagę przede wszystkim na leksyce dyferencyjnej i pozyskanej od najstarszych informatorów. Wywiad, który W. Brzege przeprowadził z W. Janikiem, też z pewnością nie był spontaniczny. Został do niego wybrany „stary kościelny z Boru”, można założyć, że poproszono go o mówienie najlepszą gwarą, nie wiemy również, czy zapis nie był korygowany przez samego Brzegę⁸. Z podobnymi uwarunkowaniami socjolingwistycznymi mamy do czynienia w przypadku tekstu z Boru – do wywiadu wytypowano starszą informatorkę (czyli w domyśle posługującą się lepszą gwarą), a rejestracja wypowiedzi dokonała się w sytuacji oficjalnej (pytającym była obca osoba).

Jak wobec tych dwóch uwag wyjaśnić nagromadzenie zapożyczeń w literaturze podhalańskiej? Otóż dla pisarzy z Podhala miarą gwarowości ich twórczości jest używanie słownictwa dyferencyjnego (do niego należy też terminologia pasterska), najlepiej dawnego (otrzymujemy dzięki temu swoistą archaizację). Przekonałem się o tym podczas spotkania z J. Pitoniem w marcu 2005 r. Ten jeden z najważniejszych literatów podhalańskich pisze swoje teksty od razu gwarą, dysponuje jednak dawnymi słownikami góralskimi (Kopernicki 1875; Wrześniowski 1885; Złóża 1891; Dembowski 1894; Janczy 1904; Kantor 1907). W konsekwencji na kolejnym etapie pracy nad tekstem zastępuje niektóre współczesne słowa gwarowe wynotowanymi z XIX-wiecznych opracowań, są w tej grupie też oczywiście zapożyczenia. W ten sposób, m.in. pod wpływem dawnych poświadczeń uznawanych za wiarygodne, kształtuje się styl literacki gwary. Stwierdzenie *uznawanych za wiarygodne* wnosi element wątpliwości i mam tego świadomość. Uważam bowiem, że jest potrzebna weryfikacja dawniejszych poświadczeń gwary, gdyż nie ulega wątpliwości, że są tam przekłamania i błędy, por.:

1) Seweryn Goszczyński, *Dziennik podróży do Tatrów* (1853: 111):

Zasię chłopcy, zasię,
Kupiłem se Kasię;
Dałem krajcar za nią,
Nie **patscie** mi na nią.

⁷ <http://www.zsp.edu.pl/index.php/modidz/aktualnosci/1608-kursy-pasterskie-baca-i-juhas> (dostęp: 30.04.2018).

⁸ Jak przekonuje zawartość *Gór i Podgórze* Oskara Kolberga, a zwłaszcza umieszczone tam zdjęcia rękopisów, Kolberg poprawiał zapisy, nadawał im bardziej gwarowy charakter. Dotyczyło to nie tylko warstwy fonetycznej, ale także zastępowania słów (por. Rak 2015a: 226–227).

Choćbyś mnie ty matko w **sksyni** zamykała,
To mię nie **upatsyć**, kiěj ja będę chciała.

- 2) Oskar Kolberg, *Góry i Podgórze* (KolbGór 44), zapis Zofii Urbanowskiej z Poronina i Zakopanego, por.:

Cemuśżeś nie **psyseł**,
kiej miesiąceek wyseł? (s. 371).

Radak cie widziała,
jesce byk cie lepi,
kiebyse, huncwocie, **gozałecki** nie pił (s. 372).

Ślepe zawierzenie niejęzykoznawcom, gromadzącym materiał gwarowy, skutkuje m.in. takimi błędami, jak *báca*, hasło ze *Słownika gwar polskich* Jana Karłowicza (KarłSGP I: 32). To zapożyczenie z języka serbskiego⁹ (serb. *băcza* ‘ojciec’ < *batja), które łukiem Karpat dotarło do gwar południowej Małopolski i Śląska Cieszyńskiego (AJPP, m. 169; OKDA VII, m. 11) nie zawiera samogłoski pochylonej, w takiej postaci podaje je jednak m.in. Andrzej Stopka (1897). Najprawdopodobniej jest to błąd w druku powielony w KarłSGP.

A jak wygląda sprawa zapożyczeń we współczesnym stylu artystycznym? Styl artystyczny gwary podhalańskiej to najstarszy z poświadczonych wariantów stylistycznych – najwcześniejsze zapisy pieśni mamy bowiem już z 1. poł. XIX w. (Goszczyński 1853). Na ich przykładzie widać, że w przypadku zapożyczeń można mówić również o swego rodzaju modzie.

W *Górach i Podgórzu* O. Kolberga zostały umieszczone XIX-wieczne pieśni góralskie, które dostarczyli: Z. Urbanowska (74 pieśni z Zakopanego i Poronina), Józef Riedmüller (9 pieśni ze Szczawnicy), „P. Kubaczek” (ok. 140 pieśni i 11 zagadek z Poronina, Jordanowa, Spytkowic i Toporzyska), Józef Podlewski (rękopis *Pieśni góralskich*), Andrzej Kucharski (3 pieśni), Turnel (kilka pieśni), Bronisław Gustawicz i być może Izydor Kopernicki. Jak się okazuje, są w tych tekstach słowackie elementy językowe, które dziś zanikły, por.:

Idzie woda popod wrota,
pijom **chlapcý** i **dziewciata**,
pijom, pijom, przepijajom,
śwarne dziywce namáwiałom (Kolb 45: 13).

Podobnie sprawa wygląda w przypadku *Sabały* A. Stopki (1897), por.:

Oj, pedziała mi **ziéna**,
Oj, ze to mija wina,
Jaze mnie złapali
Na wysokiej háli (s. 21).

⁹ A. Brückner (SEBr: 10) w omawianym wyrazie dopatrywał się hungaryzmu: *bacs(a)*, *bacsó* ‘pasterz’ < rum. *baciu* ‘ts.’, w którym doszło do zmazurzenia č.

Oj, krakały **hawrany**,
 Oj, na wiérsku nad nami,
 My se ik nie bali,
 Baranki **rezali** (s. 22).

Oj, z wierhu dukátami,
 Oj, z dołu talarkami,
 Na pośrodku **złatu kawku**,
 Tam położem **moju hlawku** (s. 22).

Oj, Janosik, Janosik!
 Oj, kaś podział pałasić?
 Na wysokiej **horze**
 Zacięty w jaworze (s. 24).

Niek **sa** napijom,
 Ty dodaj **prahu**,
Budom w bani škále mamać,
 Śrebło, **złato** dobywać (s. 26).

Słowacyzmy świadczą o tym, że na Podhalu w XIX w. to, co kojarzyło się z terenami położonymi na południe od Tatr albo pochodziło stamtąd, było pozytywnie wartościowane, w tym również elementy językowe. Liptów i inne części współczesnej Słowacji (wówczas nazywanej Górnymi Węgrami) były bogatsze od Podhala. I nie chodzi tu tylko o kupieckie miasta zamieszkałe przez Węgrów i Niemców, ale też o wieś. Na słowackiej wsi uprawiano np. pszenicę, która ze względu na wymagania klimatyczne właściwie nie była znana na Podhalu. Górale wyprawiali się na Liptów i dalej na południe, gdzie najmowali się m.in. do prac żniwnych. Gdy wracali do swoich wsi, językiem manifestowali to, że przynajmniej przez pewien czas przebywali w lepszej części Austro-Węgier. Miało to oczywiście dodać im prestiżu w lokalnej społeczności.

Moda na słowackie wtręty językowe przeminęła wraz ze zmianą kierunku zarobkowej emigracji. Od końca XIX w. wyjeżdżano do Stanów Zjednoczonych. Wielu, którzy wrócili z *Hamaryki*, wtrącało do swoich wypowiedzi (przez przypadek albo celowo) *all right, yes* lub *all sure*, stąd w społeczności góralskiej przezwiska *orajt, jes i osiur* (mówi się *do orajta, do jesa, do osiura*) (por. Rak 2015b: 349). Nie jest to jedynie specyfika podhalańska – Orawianie, którzy najmowali się do pracy u bogatych góralskich gazdów, po powrocie do domu używali w 3 os. lm. końcówki *-om*, np. *majom, widzom*, jako wyraźnego podhalańskiego sygnału językowego (na Orawie mówi się *majo, widzo*).

We współczesnym folklorze pieśniowym, zwłaszcza w przyśpiewkach¹⁰, które – jak wiadomo – powstają spontanicznie i są uwikłane w aktualną sytuację wykonawczą, pojawiają się zapożyczenia angielskie. Jest to zarówno efekt napływu anglicyzmów do polszczyzny, jak i świadectwo bezpośrednich kontaktów góralsko-angielskich. Na obczyźnie Górale w dużej liczbie mieszkają w Stanach Zjednoczonych,

¹⁰ Inne rodzaje pieśni są wolne od anglicyzmów przede wszystkim dlatego, że mają spe-
 tryfikowaną postać.

przyjeżdżają jednak na uroczystości rodzinne, np. na wesela, które odbywają się na Podhalu. W trakcie tych spotkań *hamarykanie* przyśpiewują, wprowadzając do piosenek elementy językowe z nowej ojczyzny. Czasem też inni uczestnicy wesela w przyśpiewkach do *hamarykanów* używają anglicyzmów, teksty te mają charakter żartobliwy, ironiczny lub satyryczny, por.:

Myślalaś se Kasiu, ze bees mieć doktora,
Aś sie dorobiyla chłopu **kontraktora**.

Zakukáj, zakukáj w lesie kukulecko.
Otwórz mi **hindołsa** moja kochanecko.

Bejsikli, bejsyki,
bejsyki, bejsyki 2x

kwestia jest tyz taká

bejsyki drink tu mi¹¹ (od nadużywanego przez jedną osobą słowa *basically* ‘podstawowo’).

Gwara podhalańska jest także używana na emigracji. Górale mieszkający w USA mają już wiele naleciałości angloamerykańskich, co w literacki sposób wykorzystał J. Pitoń w książce *Lecom roki* (2002), a jako tekst piosenki *Ameryka* zakopiański zespół muzyczny „Górzanie”, por.:

Leci Jasiu, leci w wielkom Ameryke, / Zaproszenie dostał od stryny ze strykiem. Refren:
Jes, szur, ewrybady, / kupuj bilet, pakuj dziady. / **Jes, szur, kamon haj**, / tu jest dlácie raj. /x2 / Przyjedź Jasiu, przyjedź, bedzies **wery hepi**, / W doma nie zarobis, w Ameryce lepij. / Bedziesse w **basemencie** po **karpetak** chodziył / **Brekfast** rano jádád, na **lancz** przerwe robiył.

Karem bedzies woziył **łomen** na przyjynia, / Nie jedyn cie, Jasiu, bedzie chciól za ziyncia. / Ozenis sie z Sandrom abo i z Dzesikom, / Urodzom sie **bebis**, bedzies Amerykon. / Na **nortcie** znajomi, na **soutcie** rodzina / **Cikago, Cikago** – to piykno dziedzina.

Część tego słownictwa została uwzględniona w *Ilustrowanym leksykonie gwary i kultury podhalańskiej* Józefa Kąsia (KaśILG). W definicjach leksyki amerykańsko-góralskiej znalazł się komponent: „w mowie górali mieszkających w USA”.

Podsumowanie

Trzy style funkcjonalne gwary podhalańskiej – potoczny, artystyczny i literacki różnią się nie tylko składnią i strukturą gramatyczną (dokładniej o tym por. Rak 2014), ale też w pewnym stopniu częstotliwością użycia i rodzajem zapożyczeń. W stylu literackim częstsze są dawne zapożyczenia (hungaryzmy, słowacyzmy, germanizmy, rumunizmy), z kolei w stylu artystycznym (przede wszystkim w przyśpiewkach) pojawiają się anglicyzmy. Styl potoczny pod względem zapożyczeń jest najmniej wyrazisty, dawne zapożyczenia należą w nim do słownictwa

¹¹ Teksty tych przyśpiewek udostępnił mi Daniel Szewczyk, współkierownik Uczelnianego Zespołu Góralskiego „Młode Podhale”, który działa przy Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Nowym Targu.

recesywnego, a anglicyzmy nie mają takiej siły przebicia jak w żartobliwych i ironicznych przyśpiewkach.

Rozwiązanie skrótów

- AJPP – M. Małecki, K. Nitsch, *Atlas językowy polskiego Podkarpacia*, cz. I–II, Kraków 1934.
- KarłSGP – J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. I–VI (t. IV–VI do druku przygot. J. Łoś) Kraków 1900–1911.
- KąśILG – J. Kąś, *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, t. 1: A–B, Bukowina Tatrzańska–Nowy Sącz 2015.
- KolbGór 44 – O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 44: *Góry i Podgórze*, cz. 1, Kraków–Warszawa 1968.
- KolbGór 45 – O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 45: *Góry i Podgórze*, cz. 2, Kraków–Warszawa 1968.
- OKDA – *Общекарпатский диалектологический атлас*, t. 1 – red. R.A. Udler, Kiszyniów 1989; t. 2 – red. S. Biernsztiejn, G. Klepikowa, Moskwa 1994; t. 3 – red. A. Zaręba, Warszawa 1991; t. 4 – J. Zakrew’skaja, Lwów 1993; t. 5 – red. I. Ripka, Bratysława 1997, t. 6 – red. J. Bańczerowski, Budapeszt 2001; t. 7 – red. D. Petrowicz, Belgrad–Nowy Sad 2003.
- SEBr – A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927.
- SWO PWN – *Słownik wyrazów obcych PWN*, red. E. Sobol, Warszawa 2002 [wersja na CD-ROOM-ie].

Bibliografia

- Bartmiński J., 1973, *O języku folkloru*, Wrocław.
- Bartmiński J., 1977a, *O derywacji stylistycznej (na przykładzie poetyckiego interdialektu folkloru i „gwar” w literaturze)*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Językoznawcze” 54, s. 87–110.
- Bartmiński J., 1977b, *O derywacji stylistycznej. Gwara ludowa w funkcji języka artystycznego*, Lublin.
- Bartmiński J., 1978, *Wokół derywacji stylistycznej ludowego języka poetyckiego*, „Z polskich studiów slawistycznych” V, cz. 2, s. 323–331.
- Dembowski B., *Słownik gwary podhalskiej*, „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności” t. 5, s. 339–444 [przedr.: J. Okoniowa (red.), *Studia dialektologiczne*, III, Kraków 2006, s. 233–342].
- Gołąb Z., 1952, *Wyrazy pochodzenia południowosłowiańskiego w polskich gwarach góralskich*, „Język Polski” XXXII, s. 202–208.
- Goszczyński S., 1853, *Dziennik podróży do Tatrów*, Petersburg [przedr. w opracowaniu S. Sierotwińskiego, Wrocław–Kraków „Biblioteka Narodowa” I 170, 1958].
- Greń Z., 1998, *Z problematyki językowej pogranicza polsko-czesko-słowackiego*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria 9: „Językoznawstwo”, s. 95–101.
- Herniczek-Morozowa W., 1975–1976, *Terminologia polskiego pasterstwa górskiego*, cz. 1 (1975), cz. 2–3 (1976), Wrocław.
- Janczy W., 1904, *Gwara Sromowiec Wyznych*, „Materiały i Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie” t. 1, s. 51–87.

- Kantor J., 1907, *Czarny Dunajec. Monografia etnograficzna*, Kraków, s. 17–229 [odb. z: „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” t. 9].
- Клепикова Г.П., 1974, *Славянская пастушеская терминология. Ее генезис и распространение в языках карпатского ареала*, Москва.
- Kniezsa I., 1934, *Pochodzenie hungaryzmów karpackiej terminologii pasterskiej*, [w:] *Księga referatów. II Międzynarodowy Zjazd Słowistów (Filologia Słowiańska). Sekcja I – Językoznawstwo*, Warszawa, s. 49–53.
- Kopernicki I., 1875, *Spostrzeżenia nad właściwościami językowymi w mowie górali beskidowych, z dodatkiem słowniczka wyrazów góralskich*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności” t. 3, s. 343–379.
- Kucała M., 1992, *Związki leksykalne gwary Więciórki (woj. krakowskie) z literackim językiem słowackim*, [w:] *Studia z dialektologii polskiej i słowiańskiej*, red. W. Boryś, W. Sędzik, Warszawa, s. 99–104.
- Kucała M., 2005, *Europejskość góralskiego słownictwa*, [w:] *Góry i góralszczyzna w dziejach i kulturze pogranicza polsko-słowackiego (Podhale, Spisz, Orawa, Gorce, Pieniny). Literatura i język*, red. M. Madejowa, A. Mlekodaj, K. Sikora, Nowy Targ, s. 184–189.
- Kurdyła T., 2014, *Język ludowy a inne odmiany polszczyzny (uwagi teoretyczne)*, [w:] *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia. Materiały konferencji naukowej „Gwara i tekst”, Kraków 26–27 września 2013 r.*, red. M. Rak, K. Sikora, „Biblioteka LingVariów”, t. 17, Kraków, s. 65–79.
- Kurek H., 2017, *Funkcja gwary w tekście*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. 64, s. 137–146.
- Malinowski L., 1891, *Ślady wpływu rumuńskiego w mowie góralskiej na Podhalu. Przyczynek do wiadomości o pobycie Rumunów w tych stronach*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU” I, s. 43–47.
- Małecki M., 1933, *O wpływie słowackim na polskie gwary na Orawie*, „Sbornik Matice Slovenskéj” XIII, s. 44–47.
- Németh M., 2008, *Zapożyczenia węgierskie w gwarze orawskiej i drogi ich przenikania*, Kraków.
- Nitsch K., 1960, *Wybór polskich tekstów gwarowych*, wyd. 2, Warszawa.
- Nitsch K., 1989, *Gwara góralska a język polski*, „Język Polski” LXIX, s. 82–85.
- Pitoń J., 2002, *Lecom roki*, Kraków.
- Pitoń J., 2005, *Zbójnickie sprawy*, Kraków.
- Popowska-Taborska H., 1986, *Losy niektórych karpатыzmów w gwarach polskich*, „Slavia Occidentalis” t. 43, s. 193–199.
- Rak M., 2014, *Zróżnicowanie stylistyczne gwary w świetle statystyki leksykalnej (na materiale podhalańskim)*, [w:] *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia. Materiały konferencji naukowej „Gwara i tekst”, Kraków 26–27 września 2013 r.*, red. M. Rak, K. Sikora, „Biblioteka LingVariów”, t. 17, Kraków, s. 157–166.
- Rak M., 2015a, *„Góry i Podgórze” Oskara Kolberga w ujęciu dialektologicznym*, [w:] *„Ja daję tylko materiał...”. O dziele Oskara Kolberga w dwusetną rocznicę jego urodzin*, red. E. Antyborzec, Poznań, s. 225–237.
- Rak M., 2015b, *Kulturemy podhalańskie*, „Biblioteka LingVariów”, t. 19, Kraków.
- Siatkowski J., 1997, *Językowe wpływy niemieckie w Karpatach*, [w:] *Witold Doroszewski – mistrz i nauczyciel*, red. B. Falińska, Łomża, s. 75–99.

- Sikora K., Rak M., 2007, *Czy gwara podhalańska może sprostać wymogom stylu biblijnego? Głos w dyskusji o tłumaczeniach Biblii na gwary*, [w:] *Spotkanie siedmiu kultur. Pogranicze polsko-słowackie. Rocznik Euroregionu „Tatry”, wydanie specjalne*, red. A. Nowak, A. Pyzowska, Nowy Targ, s. 172–182.
- Sobierajski Z., 1968, *Z leksykalnych wpływów słowackich na polskie gwary spiskie*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria 3, cz. 3: „Językoznawstwo”, s. 257–267.
- Stopka A., 1897, *Sabała. Portret, życiorys, bajki, powiastki, piosnki, melodie*, Kraków.
- Szyfer A., 1962, *Słownictwo pasterskie Tatr i Podhala*, [w:] *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*, red. W. Antoniewicz, t. 4: *Historia osadnictwa i organizacja społeczna pasterstwa oraz słownictwo pasterskie Tatr Polskich i Podhala*, oprac. S. Górzyński, Wrocław, s. 163–193.
- Vrabie E., 1976, *Note lexicale privind elementele de origine românească în limba polonă*, „Studii și cercetări lingvistice” XXVII, nr 2, s. 171–179; nr 3, s. 279–291.
- Wrześniowski A., 1885, *Spis wyrazów podhalskich*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego”, t. 10, s. 1–26 [przedr.: J. Okoniowa (red.), *Studia dialektologiczne*, III, Kraków 2006, s. 185–232].
- Zaręba A., 1978, *Kontakty leksykalne na pograniczu językowym polsko-czesko-słowackim*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria 5: „Językoznawstwo”, s. 333–341.
- Zawiliński R., 1899, *O wpływie języka słowackiego na polskie gwary góralskie*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie”, t. 4, nr 4, s. 3–4.
- Złóża J., 1891, *Zbiór wyrazów i wyrażen używanych w okolicach Chochołowa*, „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności” t. 4, s. 341–352.

Loanwords and stylistic diversity of Podhale region dialect

Abstract

A dialect of the Podhale region is represented by three functional styles: the colloquial, artistic and literary style. They differ, among others frequency of use and type of loanwords. The literary style is dominated by Hungarian, Slovakian, Germanisms, Romanian, and in the artistic style (mainly in folksongs (*przyspiewki*)) Anglicisms appear. Colloquial style in terms of loanwords is the least expressive, old loanwords belong to the recessive vocabulary, and Anglicisms do not have such a punching force as in joking and ironic folksongs.